



Sygn. akt IV CSKP 42/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska (przewodniczący)

SSN Jacek Grela (sprawozdawca)

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa "C." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
przeciwko K. Spółce Akcyjnej w T.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 14 maja 2021 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 17 września 2018 r., sygn. akt V AGa 103/18,

- 1. odrzuca skargę kasacyjną co do punktu I zaskarżonego wyroku;**
- 2. uchyla zaskarżony wyrok w pozostałej części i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka „C.” Sp. z o.o. w S. wniosła o zasądzenie od K. [...] S.A. w T. kwoty 643 290,29 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot: 395 804,78 zł od 31 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty i 247 485,51 zł od 31 lipca 2013 r. do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy w Toruniu wyrokiem z 5 lipca 2017 r. oddalił powództwo.

Z kolei wyrokiem z 17 września 2018 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację powódki.

Sąd drugiej instancji ustalił, że powódka jest akcjonariuszem pozwanej. Na dzień 30 marca 2012 r. posiadała pakiet akcji pozwanej wynoszący 1 745 171 akcji. W dniu 30 marca 2012 r. Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy pozwanej podjęło uchwałę w sprawie podziału zysku netto za rok obrotowy 2010/11, przeznaczając część środków na wypłatę dywidendy akcjonariuszom. Jednocześnie Walne Zgromadzenie ustaliło, iż wypłata dywidendy nastąpi 30 czerwca 2012 r., ustalając jej wysokość na 0,28 zł za jedną akcję. W tej sytuacji, powódka była uprawniona do dywidendy w wysokości 488 647,88 zł. Po odliczeniu należnego podatku na konto powódki winna wpłynąć kwota 395 804,78 zł. Następnie 31 lipca 2012 r. pozwana uzyskała zgodę Rady Nadzorczej na wypłatę zaliczki na poczet przewidywanej dywidendy za rok obrotowy od 1 października 2011 do 30 września 2012 r., ustalając stawkę za jedną akcję na kwotę 0,195 zł. W tej sytuacji, powódka uzyskała prawo do zaliczki na poczet dywidendy w kwocie 714 785,19 zł. W dniu 26 kwietnia 2013 r. podjęto uchwałę w sprawie podziału zysku za rok obrotowy od 1 października 2011 do 30 września 2012 r. oraz rozliczenia zaliczki na dywidendę za rok 2011/12 i dywidendę za rok obrotowy 2010/11, ustalając kwotę 0,56 zł za jedną akcję. Z tego tytułu powódka, jako akcjonariusz, nabyła prawo do kwoty 2 454 612,70 zł z tytułu należnej jej dywidendy. Dodatkowo pozwana uzyskała 21 sierpnia 2013 r. pozwolenie Rady Nadzorczej na wypłatę zaliczki na poczet dywidendy za rok 2012/13. Powódka uzyskała w ten sposób prawo do kwoty 26 274,21 zł.

Pismami: z 10 lipca 2012 r., 25 września 2012 r. i 30 lipca 2013 r. pozwana złożyła oświadczenia o potrąceniu przysługującej jej wierzytelności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia i szkody wyrządzonej jej w następstwie czynów zabronionych A.Z. z wierzytelnościami powódki o wypłatę należnej dywidendy. Powódka zakwestionowała skuteczność tych potrąceń.

Pozwana wystąpiła do Sądu Rejonowego w Siedlcach przeciwko powódce o zapłatę kwoty 51 000 zł. Dochodzona należność stanowiła fragment roszczenia jakie pozwana wysuwała względem powódki w łącznej wysokości 615 703,68 zł z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Wyrokiem z 30 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Siedlcach uwzględnił powództwo. Wyrokiem z 17 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Lublinie zmienił wyrok Sądu Rejonowego i oddalił powództwo.

Wyrokiem z 24 marca 2010 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach, w sprawie o sygn. akt II K 19/09, uznał A.Z. za winnego czynów zabronionych opisanych w orzeczeniu. Wyrokiem z 15 marca 2011 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie, w sprawie sygn. akt II AKa 334/10, zmienił powyższy wyrok w ten sposób, że z opisu czynu przypisanego oskarżonemu A.Z. w pkt XI ppkt 1 wyeliminował stwierdzenie „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej” (pkt 1 wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie).

A.Z. został także skazany wyrokiem z 29 czerwca 2012 r. Sądu Okręgowego w Lublinie (sygn. akt IV K 484/10) i wyrokiem z 16 stycznia 2013 r. Sądu Apelacyjnego w Lublinie (II AKa 310/12).

Łączna kwota niezaspokojonych wierzytelności, jakie przysługiwały pozwanej od A.Z. na mocy prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z 29 czerwca 2012 r. oraz prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 16 stycznia 2013 r., wynosi 3 066 067,61 zł, w tym: wierzytelność w kwocie 1 476 483,20 zł z tytułu szkody wyrządzonej wskutek popełnienia przestępstwa oraz wierzytelność w kwocie 1 589 584,41 zł z tytułu odsetek ustawowych.

W dniu 8 czerwca 2004 r. A.Z. jako prezes zarządu powódki i A.J., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili pozwaną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości za pomocą wprowadzenia jej w błąd w ten sposób, że A.J., działając w imieniu W. Sp. z o.o. w Ł., dokonała zamówienia 504 ton cukru o wartości 1 585 483,20 zł od pozwanej,

który to cukier został dostarczony do magazynu powódki wiedząc, że spółka W. Sp. z o.o. nie ma możliwości spłaty należności za zakupiony cukier, zaś A.Z. zaniechał odkupienia przedmiotowego cukru oraz uiszczenia należności na uzgodnionych uprzednio warunkach, czym wyrządził szkodę znacznej wartości w mieniu pozwanej na kwotę 1 476 483,20 zł.

J.M., jeden ze wspólników w spółce W. Sp. z o.o. w Ł., umówił się z A.Z., działającym jako prezes zarządu powódki, iż W. Sp. z o.o. w Ł. będzie pośrednikiem w handlu cukrem pomiędzy powódką a sprzedawcami. Uzyskiwany przez tę spółkę zysk miał służyć zaspokojeniu należności tej spółki wobec powódki. Umowa miała na celu także rozwój pozycji spółki W. na rynku cukrowniczym. Pośrednictwo ze strony spółki W. było konieczne i niezbędne do uzyskania preferencyjnych cen zakupu cukru, co wynikało z ówczesnej polityki K. [...] S.A. Spółka ta starała się ograniczyć spekulacje w handlu cukrem, wprowadzając ograniczenia w dostępie pośredników do obrotu. Ograniczenia te wiązały się z przyznaniem preferencyjnych cen zakupu cukru wyłącznie firmom o profilu produkcyjnym. Takie działania miały ograniczyć wpływ pośredników w handlu na ustalenie ceny kilograma cukru. Z inicjatywy A.Z. zarząd spółki W. zatrudnił jako dyrektora handlowego A.J., uprzednią jego asystentkę.

W maju 2004 r. A.J. skontaktowała się z pozwaną, przedstawiając profil produkcyjny firmy, tj. produkcję w postaci zbożowych płatków śniadaniowych i określiła zapotrzebowanie na cukier. Ofertę A.J. potraktowano jako wiarygodną na podstawie okazanych próbek, jak też informacji z KRS, z której wynikało, że W. Sp. z o.o. jest spółką produkcyjną. W dniu 8 czerwca 2004 r. do pozwanej, w nawiązaniu do przeprowadzonych rozmów, wpłynęło zamówienie z W. Sp. z o.o. na 500 000 kg cukru po 2,94 zł za kg netto, podpisane przez A.J.. Następnie, po zweryfikowaniu dokumentów spółki i zasięgnięciu informacji, podjęto decyzję o sprzedaży. W związku z tym zamówieniem, w dniach od 14 do 25 czerwca 2004 r. dostarczono cukier w ilości 504 ton. W tym samym czasie, tj. w maju i czerwcu 2004 r., spółka W. prowadziła produkcję, dla sieci handlowej T., płatków śniadaniowych, do której zużyto 150 kg cukru. A.Z. nie wywiązał się z uprzednio zawartej umowy współpracy ze spółką W.. Nie odkupił całej partii towaru zakupionego przez tę spółkę. Spółka zbyła towar innym podmiotom niż powódka,

nie zapłaciła jednak za cukier pozwanej. Przedstawiciele pozwanej dowiedzieli się, że dostarczony cukier miał przeznaczenie handlowe. Ostatecznie egzekucja należności była bezskuteczna. W porozumieniu z A.Z. zarząd W. Sp. z o.o., tj. małżonkowie M., zbyli spółkę za cenę 90 000,00 zł na rzecz M.Z., siostry A.Z., która nabyła ją, mając wiedzę o zobowiązaniach tej spółki wobec pozwanej. W dalszej kolejności M.Z. zbyła spółkę W. Sp. z o.o. A.J..

A.Z. dopuszczając się czynów zabronionych na szkodę pozwanej, za które został skazany na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z 29 czerwca 2012 r. (sygn. akt IV K 484/10) oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 16 stycznia 2013 r. (sygn. akt II AKa 310/12), działał jako organ powodowej spółki, w granicach swoich kompetencji, będąc uprawnionym do prowadzenia jej spraw i reprezentacji, w tym do zawierania umów z kontrahentami oraz negocjowania ich warunków. Egzekucja wierzytelności, zasądzonych na rzecz pozwanej od A.Z. w wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z 29 czerwca 2012 r. oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 16 stycznia 2013 r., okazała się bezskuteczna.

Sąd Apelacyjny wskazał, że ustalenia w wyrokach karnych: Sądu Okręgowego w Siedlcach z 24 marca 2010 r., Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 15 marca 2011 r., Sądu Okręgowego w Lublinie z 29 czerwca 2012 r. i Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 16 stycznia 2013 r. dotyczące przestępstw A.Z., działającego jako prezesa zarządu powódki, tj. jako organu osoby prawnej, są wiążące w niniejszym postępowaniu cywilnym na podstawie art. 11 k.p.c.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że wierzytelności zarówno powódki, jak i pozwanej nadawały się do potrącenia, albowiem spełniały wszystkie wymogi wynikające z art. 498 k.c. Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, iż żaden przepis prawa nie ogranicza możliwości składania kilku oświadczeń o potrąceniu, a decyzję w tym przedmiocie podejmuje strona, która chce skorzystać z instytucji potrącenia. Pozwana udowodniła swoje wierzytelności przedstawione do potrącenia w kwocie 967 237,20 zł oraz 1 476 483 zł, których wysokość wynikała z prawomocnych wyroków karnych, określających wysokość szkody po stronie pozwanej. Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał więc, że złożone przez pozwaną oświadczenie woli w postaci potrącenia tych wierzytelności

z wierzytelnością powódki dochodzoną niniejszym pozwem spowodowało, że powództwo stało się bezzasadne.

Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie z art. 416 k.c. osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. Osoba prawna działa przez swoje organy zgodnie z art. 38 k.c. Czynności dokonywane przez organ traktowane są jak czynności samej osoby prawnej, więc konsekwentnie należy uznać, że za szkodę wyrządzoną z winy organu odpowiada osoba prawna. Dla przyjęcia odpowiedzialności osoby prawnej niezbędne jest, aby szkoda została wyrządzona przez jej organ statutowy, prawidłowo powołany i umocowany do działania, działający w granicach swoich kompetencji. A.Z. działał jako prezes zarządu powodowej spółki i jako pełniący właśnie tę funkcję został skazany prawomocnymi wyrokami karnymi.

Sąd drugiej instancji uznał zarzut naruszenia art. 442¹ k.c. w zw. z art. 502 k.c. za bezzasadny. Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, dokonując oceny orzecznictwa, że zasadne jest zastosowanie w niniejszej sprawie dwudziestoletniego terminu przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody, wynikającej ze zbrodni lub występku, niezależnie od podmiotu obowiązanego do jej naprawienia, jeżeli zachodzi tożsamość zdarzenia prawnego powodującego powstanie szkody. Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował art. 442¹ § 2 k.c., uwzględniając konieczność zapewnienia wzmożonej ochrony prawnej osobom poszkodowanym w wyniku zbrodni lub występku. W ocenie Sądu Apelacyjnego, do tego samego zdarzenia sprawczego wyrządzającego szkodę nie należy stosować różnych terminów przedawnienia roszczenia odszkodowawczego wobec osób współodpowiedzialnych za naprawienie tej samej szkody.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że w niniejszej sprawie zachodzi odpowiedzialność deliktowa powódki na podstawie art. 416 k.c., albowiem skazany A.Z. działał jako prezes zarządu powodowej spółki.

Sąd Apelacyjny uznał za niezasadny zarzut naruszenia art. 5 k.c., ponieważ stanowi on jedynie polemikę z prawidłową oceną stanu faktycznego, dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. Żądanie zapłaty dywidendy od pozwanej, w sytuacji, kiedy to ani powódka ani jej prezes zarządu A.Z. nie naprawili szkody pozwanej,

wynikającej z prawomocnych wyroków karnych, nie może zostać uwzględnione, albowiem byłoby to sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. z zasadą uczciwości i lojalności w obrocie gospodarczym.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła skargą kasacyjną powódka, zarzucając naruszenie:

1. art. 422 k.c. przez błędne zastosowanie i przyjęcie za Sądem pierwszej instancji, że powódka ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną pozwanej na podstawie tego przepisu w sytuacji, gdy nie można powódce przypisać winy umyślnej ani świadomości skorzystania z wyrządzonej pozwanej szkody w wysokości 967 237,20 zł;

2. art. 422 k.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 11 k.p.c. przez błędne zastosowanie i przyjęcie, że powódka ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 422 k.c. za szkodę wyrządzoną pozwanej w wysokości 967 237,20 zł, podczas gdy pozwana nie udowodniła przesłanki świadomego skorzystania przez powódkę ze szkody wyrządzonej pozwanej, a Sąd nie był związany prawomocnym wyrokiem karnym Sądu Okręgowego w Siedlcach z 24 marca 2010 r. wydanym w sprawie II K 19/09 w zakresie ustalenia wysokości szkody;

3. art. 422 k.c. w zw. z art. 442¹ § 1 k.c. przez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia pozwanej w wysokości 967237,20 zł przedstawionego do potrącenia z roszczeniem powódki, podczas gdy roszczenie to uległo przedawnieniu 30 marca 2012 r., tj. zanim powstało roszczenie powódki z tytułu dywidendy;

4. art. 416 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i art. 361 § 1 k.c. przez błędne zastosowanie i przyjęcie, że powódka ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną pozwanej w wysokości 967 237,20 zł na podstawie art. 416 k.c. w sytuacji, gdy brak jest związku przyczynowego pomiędzy popełnieniem przez A.Z. przestępstwa paserstwa niemyślnego a wystąpieniem szkody u pozwanej;

5. art. 498 § 1 i 2 k.c. przez bezzasadne przyjęcie, że wierzytelność powódki dochodzona pozwem wygasła w skutek umorzenia w związku z potrąceniem przez pozwaną wierzytelności w wysokości 1 476 483,20 zł w sytuacji, gdy wierzytelność ta została przez pozwaną „wykorzystana” do umorzenia innych

wierzytelności powódki wobec pozwanej z tytułu dywidendy oraz rozliczenia umów kontraktacji (oświadczeniami pozwanej: z 25 września 2012 r., z 7 listopada 2012 r., z 11 lutego 2013 r., z 23 kwietnia 2013 r., częściowo z 30 lipca 2013 r. oraz z 30 września 2013 r.);

6. art. 416 k.c., polegające na niewłaściwym jego zastosowaniu, w sytuacji, gdy: brak jest funkcjonalnego związku pomiędzy zachowaniem wywołującym szkodę członka organu powódki, a realizowaniem czynności piastuna powodowej Spółki i działania w jej interesie; nie doszło do popełnienia przez stronę powodową własnego deliktu cywilnoprawnego;

7. art. 442² § 1 k.c. w zw. z art. 416 k.c. oraz art. 498 § 1 k.c. w zw. z art. 502 k.c. przez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż roszczenia pozwanej przedstawione do potrącenia z roszczeniem powódki ulega przedawnieniu w wydłużonym 20-letnim terminie w sytuacji, gdy powódka na zasadzie art. 416 k.c. ponosi odpowiedzialność za własny - nie cudzy - czyn niedozwolony osoby prawnej;

8. art. 416 k.c. i art. 422 k.c. w związku z art. 5 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż roszczenie powódki jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w sytuacji, gdy działania powódki nie stanowiły źródła szkody pozwanej w wysokości 967 237,20 zł, jak również powódka nie osiągnęła żadnych korzyści finansowych z popełnionego przez członka organu przestępstwa oszustwa oraz nie dopuściła się własnego deliktu przeciwko pozwanej, stanowiącego źródło szkody;

9. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na sporządzeniu przez Sąd drugiej instancji uzasadnienia niezawierającego wszystkich elementów koniecznych, w szczególności nieodniesienie się do licznych zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego, co wyklucza przeprowadzenie kontroli w celu ustalenia czy prawo materialne zostało przez Sąd prawidłowo zastosowane;

10. art. 361 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., polegające na pominięciu podniesionego na rozprawie apelacyjnej 7 września 2018 r. zarzutu przedawnienia

roszczenia pozwanej opartego na art. 422 k.c. co do wierzytelności w wysokości 967 237,20 zł, przedstawionej do potrącenia pismem pozwanej z 4 września 2015 r.

We wnioskach powódka domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w innym składzie; ewentualnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcia sprawy co do istoty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona.

W pierwszym rzędzie wymagały rozpatrzenia zarzuty naruszenia prawa procesowego. Dopiero brak uchybień w tym zakresie stwarzał płaszczyznę do dokonania analizy trafności wykładni i zastosowania norm prawa materialnego.

Skarżąca zarzuciła m.in. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. - sprzed nowelizacji, która weszła w życie 7 listopada 2019 r. na podstawie przepisów ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r., poz. 1469) - uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Na kanwie powyższego rozwiązania w judykaturze wskazywano, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (w brzmieniu sprzed 7 listopada 2019 r.) tylko wyjątkowo może wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Ma to miejsce wówczas, gdy skutek uchybienia konkretnym wymaganiom stawianym treści uzasadnienia wyroku zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej, gdyż motywy orzeczenia nie pozwalają na zorientowanie się w przyczynach natury faktycznej i prawnej, które legły u podstaw określonego rozstrzygnięcia (por. np. niepublikowane wyroki Sądu Najwyższego: z 2 czerwca 2011 r., I CSK 581/10; z 16 listopada 2011 r., V CSK 527/10; z 24 stycznia 2019 r., II CSK 755/17; z 24 września 2020 r., IV CSK 32/19).

Tożsama sytuacja ma miejsce w okolicznościach niniejszej sprawy. Sąd Apelacyjny nie odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji. Pomiął w uzasadnieniu omówienie szeregu istotnych zagadnień. Sporządzone uzasadnienie nie pozwala odtworzyć toku rozumowania Sądu w kilku niezmiernie istotnych kwestiach. Oczywiście należy podkreślić, że z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2019 r., I CSK 433/18, niepubl.). Jednakże, uzasadnienie orzeczenia musi zawierać taką treść, która pozwoli uznać, że wszelkie zarzuty i wnioski apelacji zostały przez Sąd odwoławczy należycie rozważone.

Sąd *ad quem* nie sprostął temu zadaniu. Nie zostały bowiem omówione i wyjaśnione konkretne aspekty prawne wyłaniające się na tle okoliczności rozpoznawanej sprawy.

Sąd drugiej instancji pominął zupełnie analizę art. 422 k.c. Tymczasem, zgodnie z tym przepisem za szkodę odpowiedzialny jest nie tylko ten, kto ją bezpośrednio wyrządził, lecz także ten, kto inną osobę do wyrządzenia szkody nakłonił albo był jej pomocny, jak również ten, kto świadomie skorzystał z wyrządzonej drugiemu szkody.

Niewątpliwie, na gruncie wskazanej normy, odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi - poza podżegaczem i pomocnikiem - tylko ten, kto świadomie skorzystał z wyrządzonej drugiemu szkody. W judykaturze bezspornie przyjmuje się, że świadomie korzysta z wyrządzonej drugiemu szkody (art. 422 k.c.) ten, kto wie, że odnosi korzyść z cudzego czynu niedozwolonego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 21 grudnia 2017 r., III CZP 89/17, OSNC 2018, nr 10, poz. 96).

W zakresie kwoty 967 237, 20 zł, przedstawionej również do potrącenia, Sąd drugiej instancji odwołał się do związania na podstawie art. 11 k.p.c.

Jednakże, poprzestając na takiej konstrukcji, idąc za Sądem *ad quem*, należałoby przyjąć, że istnieje związanie prawomocnym wyrokiem karnym za przestępstwo nieumyślne na potrzeby odpowiedzialności na podstawie art. 422 k.c., wymagającej jednoznacznej wiedzy osoby odnoszącej korzyść z cudzego czynu niedozwolonego. Nie ulega wątpliwości, że ułatwienie dowodowe, wynikające z art. 11 k.p.c., nie może w tym wypadku odnieść oczekiwanego skutku.

Oczywiście, nie jest wykluczone osiągnięcie ostatecznie konkluzji, jaką sformułował Sąd odwoławczy. Wymaga to jednak pogłębionej analizy niejako na uboczu instytucji zawartej w art. 11 k.p.c. Punktem wyjścia powinno być założenie, że w postępowaniu cywilnym istnieje możliwość ustalenia winy umyślnej sprawcy określonego czynu zabronionego w sytuacji, gdy w postępowaniu karnym został on skazany za przestępstwo nieumyślne. Nadto, jak wskazuje się w nauce prawa w odniesieniu do przestępstwa paserstwa nieumyślnego, znamiona czynności wykonawczej, jak nabycie, pomoc do zbycia, przyjęcie lub pomoc do ukrycia, są objęte umyślnością. Nieumyślność dotyczy tylko samego pochodzenia rzeczy. W związku z tym, skoro nieumyślność dotyczy tylko pochodzenia przedmiotu przestępstwa, to sytuacja taka nie wyklucza jednocześnie wiedzy na temat uzyskania korzyści z cudzego czynu niedozwolonego. Są to jednakże zagadnienia, którymi Sąd drugiej instancji w ogóle nie zajmował się. Nie badał relacji pomiędzy skazaniem za przestępstwo nieumyślne paserstwa a treścią art. 422 k.c., mylnie poprzestając na związaniu wynikającym z art. 11 k.p.c.

Sąd Apelacyjny nie odniósł się również do zarzutu przedawnienia roszczenia opartego na podstawie art. 422 k.c. Dodać trzeba, że jest to zarzut prawa materialnego, który może być podniesiony w każdym czasie, do chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem drugiej instancji, choć powinien wynikać z faktów ustalonych na podstawie materiału dowodowego zebranego według reguł rządzących postępowaniem cywilnym, a więc m.in. zgromadzonego w odpowiednim czasie.

Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił również - pomimo, że poświęcił instytucji z art. 11 k.p.c. znaczną część wywodów - zakresu związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem karnym skazującym za nieumyślne przestępstwo

paserstwa. Nie podważając na tym etapie konkluzji Sądu, należy stwierdzić, że zabrakło w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odpowiedniej argumentacji na ten temat, co uniemożliwiło dokonanie kontroli kasacyjnej w kontekście zarzutów sformułowanych w skardze kasacyjnej.

Niewątpliwie istotną kwestią, która wymaga skrupulatnej analizy, jest „wykorzystanie” wierzytelności przedstawionych przez stronę pozwaną do potrącenia, na którą to okoliczność powołuje się skarżąca.

Otóż, nie ulega wątpliwości - wbrew twierdzeniom skarżącej - że pozwana była uprawniona do przedstawienia do potrącenia kolejnych wierzytelności, na wypadek, gdyby któraś z pierwotnie przedstawionych nie odniosła oczekiwanego skutku. Jednakże, Sąd orzekający nie może poprzestać na takiej wariantowości. Obowiązkiem Sądu jest skonkretyzowanie wierzytelności, którą uznał za spełniającą warunki potrącenia. W okolicznościach niniejszej sprawy, Sąd powinien jednoznacznie wskazać, czy żądanie pozwu jest nieuzasadnione z uwagi na skuteczne potrącenie wierzytelności opiewającej na kwotę 967.237,20 zł, bądź na kwotę 1.476.483,20 zł, bądź umorzenie nastąpiło w inny sposób, np. przy częściowym wykorzystaniu obu wierzytelności. Poza tym - z uwagi na to, że rzeczony wierzytelności były przedstawiane do potrącenia w różnych stanach faktycznych, w tym w innych postępowaniach sądowych - obowiązkiem Sądu jest ustalenie, w jakich częściach zostały one „wykorzystane”, a w jakich pozostają do „dyspozycji” w niniejszym postępowaniu. Wierzytelność bowiem, aby mogła spełnić warunki potrącenia, musi przede wszystkim istnieć i być skonkretyzowana.

Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił jednoznacznie zastosowania wydłużonego terminu przedawnienia. Wątpliwości powstają zwłaszcza na tle stanowiska prezentowanego w judykaturze. Otóż wskazuje się, że wprowadzenie samodzielnego, dłuższego terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego i wyznaczenie początku jego biegu jako daty popełnienia przestępstwa, miało na celu rozszerzenie ochrony prawnej poszkodowanych. Pojęcie "jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku" w rozumieniu art. 442 § 2 k.c. należy jednak wyklądać nie jako przesłankę przedmiotową, odnoszącą się do samego faktu wystąpienia szkody wyrządzonej przestępstwem, tylko przesłankę podmiotową, wymagającą oceny

podstaw odpowiedzialności osoby, przeciwko której jest skierowane roszczenie odszkodowawcze. Nieuzasadnionym uproszczeniem jest stwierdzenie, że musi być ona bezpośrednim sprawcą przestępstwa. Jak zgodnie przyjmuje się w orzecznictwie i piśmiennictwie, wydłużenie terminu przedawnienia w art. 442 § 2 k.c. (obecnie art. 442¹ § 2 k.c.) dotyczy zarówno roszczenia odszkodowawczego kierowanego przeciwko sprawcy szkody, jak i osobie zobowiązanej do naprawienia szkody wyrządzonej cudzym czynem niedozwolonym, będącym zbrodnią lub występkiem. Niemniej należy odróżnić sytuację, w której równolegle obok sprawcy szkody za jego (cudzy) czyn odpowiada inna osoba, od takiej w której, oprócz sprawcy, odpowiada inna osoba zarówno za czyn cudzy, jak i za czyn własny. Odwołując się do konstrukcji deliktowego roszczenia odszkodowawczego uznano, że termin przedawnienia przewidziany w art. 442 § 2 k.c. (obecnie art. 442¹ § 2 k.c.) ma zastosowanie do podmiotu niebędącego sprawcą przestępstwa wtedy, gdy bezpośrednio z przepisu wynika, że jedną z przesłanek jego własnej odpowiedzialności deliktowej jest czyn niedozwolony innej osoby, będący przestępstwem. Tożsamość zdarzenia prawnego, powodującego powstanie szkody, skutkuje wówczas tym, że roszczenia odszkodowawcze wobec sprawcy przestępstwa i osoby odpowiedzialnej deliktowo za cudzy czyn przestępczy przedawniają się w jednym wydłużonym terminie. Takiej tożsamości brak, jeżeli źródłem szkody jest delikt własny pozwanego, niebędący jednocześnie jego przestępstwem (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 11 lutego 2003 r., V CKN 1664/00, OSNC 2004, nr 5, poz. 75; z 18 maja 2004 r., IV CK 340/03, niepubl.; z 20 maja 2005 r., III CK 661/04, OSNC 2006, nr 4, poz. 73; z 19 listopada 2009 r., IV CSK 257/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 81; z 15 lipca 2010 r., IV CSK 146/10, niepubl.; z 27 maja 2015 r., II CSK 488/14, niepubl.).

Sąd odwoławczy powinien również jednoznacznie wyjaśnić, czy uważa, że powództwo okazało się nieuzasadnione w związku ze skutecznie podniesionym przez pozwaną zarzutem potrącenia, czy też z uwagi na to, iż stanowi nadużycie prawa.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.

Podkreślenia wymaga, że powódka zaskarżyła wyrok Sądu drugiej instancji w całości. Tymczasem, punkt I tego orzeczenia dotyczył sprostowania wyroku Sądu pierwszej instancji. W tym zakresie skarga kasacyjna była niedopuszczalna i podlegała odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c.

jw